**Jakie zmiany w branży handlowej**

**O tym, czego możemy się spodziewać w najbliższych miesiącach w handlu, mówi TOMASZ SAK, dyrektor handlowy Kolportera:**

**Niedługo kończy się 2019 rok, a na przełomie roku w branży handlowej dochodzi zwykle do różnych zmian, często podatkowych. Czego więc możemy się spodziewać w najbliższych miesiącach?**

**TOMASZ SAK:** – Wprowadzone przez poprzedni i zapewne utrzymane przez nowy rząd programy socjalne, takie jak Rodzina+ czy trzynasta emerytura, nadal będą powodować wzrost wartości rynku handlu artykułami spożywczymi, choć nie przypuszczam, by dynamika tego wzrostu była równie duża, jak w np. w 2017 roku, gdy wyniosła 5 proc.

**Co będzie z podatkiem od sprzedaży detalicznej?**

– Jak wiemy, ten podatek na razie jest zawieszony, ale należy się liczyć z jego przywróceniem, po tym jak Sąd Unii Europejskiej wydał korzystny dla rządu wyrok. Największy podatek zapłacą duże sieci handlowe. Jeszcze przed wyborami rząd zastanawiał się nad ograniczeniem udziału marek własnych w ofercie sieci spożywczych. Jest prawdopodobne, że ten pomysł niedługo wróci.

**Duże zmiany czekają też rynek alkoholi i wyrobów tytoniowych.**

– W 2020 r. wchodzi w życie wyższa akcyzy na alkohol i wyroby tytoniowe. Jak się szacuje, cena paczki papierosów wzrośnie średnio o 80 gr. Od lipca 2020 r. zostanie też wprowadzona akcyza na płyny do e-papierosów – ok. 0,50 zł za mililitr liquidu, a więc za płyn w buteleczce 10 ml trzeba będzie dopłacić 5 zł. Podwyżka będzie więc znacząca. Rynek wyrobów tytoniowych czekają zresztą inne duże zmiany i nie jest to wyłącznie kwestia akcyzy. W 2020 r. za sprawą dyrektywy unijnej ze sklepów znikną popularne w Polsce papierosy mentolowe, a także inne papierosy smakowe oraz tytoń cięty zapachowy. To z kolei może zwiększyć zainteresowanie tzw. nowoczesnymi wyrobami tytoniowymi, czyli bezdymnymi papierosami, co w jakimś stopniu zmniejszy straty producentów i handlowców.

**Pamiętajmy też o zakazie handlu w niedzielę.**

– W 2019 obowiązywał zakaz w trzy niedziele w miesiącu, w roku przyszłym obejmie praktycznie wszystkie, z wyjątkiem tych poprzedzających Wielkanoc i Boże Narodzenie. Ponieważ chodzi o jedną dodatkową niedzielę bez handlu, nie sądzę, by znacząco wpłynęło to na zmniejszenie obrotów sieci handlowych, ale też na pewno ich nie zwiększy. Oczywiście, niewykluczone są inne zmiany w ustawie o zakazie handlu w niedzielę. Z informacji prasowych wynika, że rząd rozważa nowelizację ustawy tak, by w niedzielę oprócz właścicieli małych sklepów mogli też dorabiać jako sprzedawcy członkowie rodziny właściciela, a także emeryci, renciści i studenci. Druga zmiana poległaby na tym, że status placówki pocztowej przysługiwałby wyłącznie Poczcie Polskiej. A jak będzie, przekonamy się w najbliższych tygodniach.